

**Ozorkowanie
zapłacą mniej
za ogrzewanie**

str. 10

**CZY NA OSIEDLU
HANDLUJE SIĘ
DOPALACZAMI?**



str. 10

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1,70 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 28 LISTOPADA • NUMER 214/16

**Zboczeńcy
z Waliszewa
skazani**



str. 2

**Dzieci marzną
w szkole**



str. 4



Strzelał do człowieka. Jest na wolności



Podpalacz ciepłowni wyszedł z więzienia

STRACH W ŁĘCZYCY I OZORKOWIE!

41-letni Waldemar S., który niedawno strzelał z wiatrówki do człowieka, wciąż chodzi po łęczyckich ulicach. Stanowi zagrożenie dla innych, bowiem choruje na schizofrenię paranoidalną. Jednak zdaniem miejscowej prokuratury areszt nie jest „przechowalnią” dla chorych psychicznie. Z kolei w Ozorkowie na wolności jest już 40-letni Robert W. 3 lata temu podpalił miejską ciepłownię. Podpalacz odsiadkę ocenia za niesprawiedliwą.

więcej str. 3 i 11

**Bez skrupułów
oszukują
lokatorów**

str. 6

**Pod Poddębicami
pijany kierowca zabił
pieszego i uciekł
z miejsca wypadku**



ISSN 2299-3703

246



9 772299 370201

RODZICE ZASTĘPCZY USŁYSZELI WYROK

Łęczycza Jan i Bożena A., rodzice zastępczy w Waliszewa, trafią za kratki. Sąd rejonowy w Łęczycy wydał wyrok. Mężczyzna w więzieniu ma spędzić dziewięć lat m.in. za molestowanie seksualne podopiecznych, którym miał zastąpić ojca. Jego żona również została skazana. W jej przypadku wyrok jest mniejszy – 2,5 roku za bicie i straszenie dzieci.

Sprawa znęcania się i molestowania podopiecznych w rodzinie zastępczej odbiła się głośnym echem w całej Polsce. Zeznania byłych podopiecznych mroziły krew w żyłach.

- Nigdy im nie wybaczymy tego, co zrobili nam i naszemu rodzeństwu - mówiła przed rozpoczęciem procesu pełnoletnia dziś, była podopieczna rodziny zastępczej.

Jan A. był oskarżony o znęcanie się nad dziewięciorgiem podopiecznych w latach 2007-14 i wykorzystywaniem seksualne siedmiorga z nich (w latach 2009-14). Jego żona odpowiadała za



Zapadł wyrok ws. zbrodni z Waliszewa

znęcanie się w tym samym czasie nad dziesięciorgiem dzieci. Biegli psychiatrzy orzekli, że mężczyzna miał ograniczoną poczytalność, ale w stopniu nieznacznym. Oznacza to, że może ponosić odpowiedzialność karną. Ze sprawy wyłączono materiały dotyczące córki biologicznej małżeństwa, która początkowo także usłyszała

zarzuty znęcania się nad dziećmi i molestowania seksualnego jednego z nich. Biegli psychiatrzy po badaniu uznali, że była całkowicie niepoczytalna.

Odczytany w poniedziałek wyrok jest nieprawomocny. Na razie nie wiadomo, czy strony będą odwoływać się od wyroku łęczycyckiego sądu.

Batalia o stadion miejski

Łęczycza Rozmowy o koncepcji przebudowy miejskiego stadionu miały być okazją do skonsolidowania łęczycyckich środowisk sportowych – piłki nożnej i lekkiej atletyki. Miały być merytoryczne rozmowy o potrzebach sportowców z Łęczycy i stworzenie najlepszego z możliwych projektu. Nic z tych rzeczy.

Wtorkowa sesja nadzwyczajna do spokojnych nie należała. Środowisko piłkarskie zarzuciło burmistrzowi, że faworyzuje lekkoatletów i nie uznaje postulatów piłkarzy m.in. o wykonanie szerszej o 3 metry murawy.

W projekcie murawa ma mieć 65 m szerokości, a piłkarze wnioskowali o 68m.

Prezes MKLA Łęczycza Miroslaw Andrysiak we wtorkowej sesji już nie uczestniczył. Poinformował, że wszyst-

kie ważne z jego punktu widzenia kwestie omówił i uzasadnił na kilku wcześniejszych spotkaniach. Nie chciał ponownie uczestniczyć w potencjalnych awanturach, bo po prostu szkoda mu było na to czasu.

- Ta nadzwyczajna sesja była w mojej ocenie niepotrzebną dyskusją, bo ostatecznie prezes MKS Górnik 1956 Łęczycza dał burmistrzowi „wolną rękę” przy pracach nad projektem - komentuje Krzysztof Urbański, zastępca burmistrza Łęczycy. - Niestety, arogancja wypowiedzi niektórych przedstawicieli zarządu klubu piłki nożnej przekroczyła wszelkie granice, co spowodowało, że burmistrz nie chciał dłużej uczestniczyć w takiej formie prowadzenia posiedzenia.

Burmistrz Krzysztof Lipiński i jego zastępca Krzysztof Urbański opuścili salę obrad.

GRACZYK ODCHODZI Z RADY NADZORCZEJ

Łęczycza Krzysztof Graczyk w środę złożył rezygnację z członkostwa w radzie nadzorczej „Łęczycanki”. To już druga zaskakująca decyzja byłego już członka, który najpierw (19 października) zrezygnował z przewodniczenia radzie spółdzielni.

- Pan Graczyk złożył pismo o rezygnacji bez uzasadnienia swojej decyzji - wyjaśnia Zofia Wodzińska, przewodnicząca RN. - Zgodnie z zapisami statutu spółdzielni miał do tego pełne prawo. Od tej chwili rada będzie działała w sześciuosobowym składzie do następnych wyborów czyli do czerwca przyszłego roku. Nie będziemy te-

raz przeprowadzać wyborów uzupełniających, bo szkoda pieniędzy. Taką decyzję podjęliśmy po konsultacji z radcą prawnym. Uchwały rady, aby były prawomocne muszą być podejmowane przy obecności 50% członków. Obecnie rada liczy 6 członków a to oznacza, że wypełniamy zapisy statutu.

Krzysztof Graczyk jest oszczędny w słowach. Fakt swojej rezygnacji komentuje krótko.

- Zrezygnowałem ze względów rodzinnych dotyczących zdrowia mojego dziecka. W tej chwili ta sprawa jest dla mnie najważniejsza - słyszymy od byłego przewodniczącego i członka rady nadzorczej SM „Łęczycanka”.



Monitoring miejski do naprawy

Łęczycza Przy kamerze na wieży zamkowej najprawdopodobniej ktoś majstrował. Żeliwna obudowa została odkręcona i zdjęta. Po co? Tego nie wiadomo. Uszkodzeniu uległa kamera a koszt jej naprawy wyniesie w granicach tysiąca złotych.

Okoliczności uszkodzenia kamery na wieży nie są do końca znane. Ostatnie nagranie zisało się kilka minut po godzinie 3 w nocy w połowie października. Czy ktoś w środku nocy mógł wejść na wieżę i uszkodzić kamerę? A może obudowa została odkręcona znacznie wcześniej a kamera

jeszcze działała aż doszło do zwarcia przewodów elektrycznych? Pytań bez odpowiedzi jest sporo.

- Na razie nie wiem czy będziemy składać zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, bo nie wiadomo czy uszkodzenia nie powstały na skutek zaniedbań podczas konserwacji, czy też w wyniku aktu wandalizmu. Decyzję podejmiemy po przeprowadzeniu czynności wyjaśniających - słyszymy od Tomasza Olczyka, komendanta straży miejskiej. - Uszkodzeniu uległo urządzenie służące do przekazu sygnału radiowego i obrazu a nie bezpośrednio kamera



Obudowa kamery na wieży zamkowej jest zniszczona

monitoringu. Wszystkie kamery są ubezpieczone.

Miejski monitoring często szwankuje. Już kilka razy serwisowana była kamera znajdująca się na skrzyżowaniu ulic Kaliskiej z M. Konopnickiej, serwisanci naprawiali również „oczko” zamontowane na rogu budynku domu kultury. Od 2013 roku nie działa w ogóle kamera z ul. Kilińskiego skierowana na miejskie targowisko. Urządzenie nie nadaje się do naprawy, trzeba wymienić je na nowe. To newralgiczny rejon miasta i warto, by ta kamera w końcu zaczęła działać.

SZLACHETNA PACZKA SZUKA DARZYŃCÓW

Łęczycza, Gm. Piątek - Dla wolontariuszy Szlachetnej Paczki ważny jest każdy człowiek - mówi Monika Podsiadło, liderka Szlachetnej Paczki.

Paczka to pomost łączący biednych i bogatych. W sobotę 19 listopada została otwarta baza rodzin. Wystarczy wejść na stronę Szlachetnej Paczki, poszukać naszego rejonu, wybierać „swoją” rodzinę i pomagać. To bardzo proste.

- Naszym celem w tym roku jest kompleksowa zmiana w myśleniu ludzi. Uczymy ubogie rodziny jak zarabiać pieniądze i planować domowy budżet. Wolontariusze podzielą się swoją wiedzą nabytą podczas szkoleń z tego zakresu - wyjaśnia M. Podsiadło, liderka z Piątku. Budujemy wspólnotę opartą na otwartości, zaufaniu i wzajemnej inspiracji.

W całej Polsce rodzin potrzebujących jest mnóstwo, w Łęczycy również sporo. Więc i darczyńców trzeba znaleźć wielu.

- W samej Łęczycy mamy w tym roku do obdarowania 25 rodzin.



Na zdjęciu Mateusz Żmudowski, lider Szlachetnej Paczki z Łęczycy

Chętnych do ufundowania podarków jest obecnie 11, szukamy kolejnych 14 darczyńców. W potrzebach rodzin wskazywane są najczęściej produkty spożywcze, środki chemiczne, czasami sprzęt AGD/RTV - wyjaśnia Mateusz Żmudowski, lider szlachetnej paczki z Łęczycy. - Finał akcji nastąpi 10 i 11 grudnia. Zapraszamy do współpracy wszystkich chętnych i chcących nieść pomoc dla ludzi potrzebujących.

reklama

ZEGARKI 

BIŻUTERIA SREBRNA 

GALANTERIA SKÓRZANA 

SKLEP „GALERIA UPOMINKÓW”
ŁĘCZYCA, UL. GRODZKIEJ 16
 [wejście od ul. Poznańskiej]
 ☎ 576597150, 536592070, 721785080, e-mail: wantosik52@wp.pl

SZOK! Strzelał do człowieka, przebywa na wolności

Łęczyca Aż trudno uwierzyć jak działa polskie prawo. 41-letni chory psychicznie mieszkaniec Łęczycy, który 10 listopada w środku dnia postrzelił człowieka przebywa na wolności. Nie zastosowano wobec niego tymczasowego aresztu, bo... areszt – jak wyjaśnia prokuratura - to nie „przechowalnia” dla chorych psychicznie osób. Na leczenie psychiatryczne też jeszcze nie został skierowany i być może w ogóle nie trafi do szpitala. Wszystko w rękach biegłych sądo-

wych psychiatrów, którzy jeszcze nie zostali powołani, by zbadać mężczyznę. Sprawa jest w toku, takie są procedury.

Szkoda, że prawo nie przewiduje, że chory psychicznie 41-latek będąc na wolności może w każdej chwili dopuścić się podobnego czynu. Czy ma wydarzyć się prawdziwa tragedia, żeby został odizolowany od społeczeństwa? Warto dodać, że wydarzenia z 10 listopada, kiedy Waldemar S. postrzelił mężczyznę spacerującego ul. Ogrodową w Łęczycy, nie były jego pierwszym przewinieniem. W 2012 roku podejrzany również z wiatrówki strzelał do przechodniów. Podczas próby zatrzymania, postrzelił policjanta. Jaka jest gwarancja, że nie popełni podobnego czynu po raz kolejny? Nie ma żadnej. Tym bardziej trudno czuć się bezpiecznie w mieście.

Łęczycka prokuratura informuje, że mężczyzna usłyszał już zarzut z art.157 p I kodeksu karnego czyli spowodowania uszkodzeń ciała. Podejrzany przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Dlaczego więc przebywa na wolności? - Żaden sąd nie zastosowałby

aresztu wobec człowieka, który ma stwierdzoną schizofrenie, ponieważ areszt tymczasowy to nie jest instytucja do przetrzymywania osób chorych psychicznie. Jeżeli faktycznie stwarza zagrożenie, to powinien odbywać leczenie w szpitalu psychiatrycznym. Jeżeli ktoś czuje się zagrożony, to każdy może zadzwonić na pogotowie, które przyjedzie i jeżeli stwierdzi, że osoba stwarza zagrożenie to można umieścić go w szpitalu psychiatrycznym – wyjaśnia prokurator **Monika Piłat**. - Przepisy są takie, że biegli sądowi psychiatrzy zostaną powołani do określenia stanu zdrowia psychicznego podejrzanego dopiero po zakończeniu leczenia osoby poszkodowanej. Biegli muszą mieć pełną dokumentację medyczną, żeby mieć podstawę do prawidłowej kwalifikacji prawnej popełnionego czynu.

Czy 41-latek może w ogóle uniknąć odpowiedzialności karnej? Okazuje się, że tak. Są trzy warianty ewentualnej przyszłej kary dla mężczyzny lub jej brak. Wszystko zależy od opinii biegłych psychiatrów i dalszego przebiegu postępowania. Jeśli mężczyzna, mimo choroby psychicznej w chwili postrzelenia przechodnia był poczy-



Areszt to nie jest „przechowalnia” dla chorych psychicznie osób – mówi prokurator **Monika Piłat**

talny, to będzie odpowiadał karnie. Może się też okazać, że Waldemar S. był niepoczytalny i jego stan zdrowia pozwala stwierdzić, że mężczyzna stwarza dalsze zagrożenie dla innych – wówczas zostanie skierowany na leczenie psychiatryczne w zamkniętym

oddziale. To bardziej optymistyczna wersja. Jeśli jednak zostanie stwierdzone, że 41-latek w chwili zdarzenia był niepoczytalny, ale obecnie nie jest zagrożeniem dla innych osób – uniknie kary.



Chory psychicznie 41-latek wciąż jest na wolności

Kostka do naprawy

Łęczyca Pracownicy zieleni miejskiej w ubiegłym tygodniu naprawiali zapadającą się kostkę brukową na ul. 18 Stycznia. Przez niefachowo wykonane prace podczas inwestycji, w brukowanej ulicy często tworzą się spore zapadliska. Jak usłyszeliśmy od pracowników ZM, jest co robić. Poprawki mogą przeciągnąć się też na ten tydzień. Prowadzone prace zbytnio nie utrudniają ruchu, przebiegają sprawnie.



reklama



Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499zł



MEBLE SIADACZKA

Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Nowe wzory

Ceny producenta

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

STUDIO
KUCHEŃNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

NAROŻNIKI OD:

889zł



Łęczyca, al. Jana Pawła II 7

SUPER
OFERTA



Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Dzieci marzną w szkole

Gm. Grabów Konieczność wymiany uszkodzonego kotła centralnego ogrzewania w szkole podstawowej w Starej Sobótce jest oczywista. Trudno więc uwierzyć, że konflikt w tej sprawie trwa już prawie miesiąc. Czyżby niektórzy zapomnieli, że jest już koniec listopada?

- 8 listopada wniosłam do gminy informację z równoczesną prośbą o dofinansowanie na zakup pieca na kotwę 60 tysięcy zł - mówi Anna Kowalczyk, dyrektor szkoły. - Tuż po sesji 17 listopada dowiedziałam się, że radni nie wyrazili zgody na zmiany w budżecie, co oznacza, że nie przeznaczono także środków na zakup pieca.

- W ubiegły poniedziałek, wraz z innymi rodzicami udaliśmy się do gminy, aby interweniować w spra-

wie pieca - przyznaje Wioletta Bauer, przewodnicząca rady rodziców.

- Podczas spotkania z radnymi, które odbyło się u nas w szkole usłyszeliśmy, że radny Henryk Pabin zgłaszał wniosek o przekazanie pieniędzy na zakup pieca dla naszej szkoły, ale wójt i mecenas orzekli, że wszystkie zmiany w budżecie trzeba przegłosować jako całość. Na to radni rzeczywiście nie wyrazili zgody - mówi Teresa Wieczorkiewicz, członek rady rodziców.

Warunki łatwe nie są. Dzieci uczą się w chłodnych klasach. To niedopuszczalne.

- Były już dni z niższą temperaturą, np. -4 stopnie. Wówczas w niektórych salach notowaliśmy 14-15 stopni - potwierdza dyrektor A. Kowalczyk. - Na teraz posiłkujemy się starym piecem, ale niestety jego sprawność nie jest wystarczająca, aby uzyskać optymalną temperaturę.

Rodzice uczniów są zdania, że nie powinni być angażowani w spór o nowy piec. Ich zdaniem to dyrektor musi zrobić wszystko, żeby zapewnić dzieciom prawidłowe warunki do nauki. Również władze gminy powinny zachować się prawidłowo i na bok odłożyć wzajemne utarczki. Bo w tej sprawie to dzieci są najważniejsze.



Bogumił Głowacki potwierdza, że stary piec nie daje odpowiedniej temperatury



Rodzice uczniów osobiście interweniowali w urzędzie gminy

Problemy z bernardynem

W ubiegłym tygodniu strażnicy miejscy odebrali telefon od mieszkańca gminy Witonia. Mężczyzna nie krył zdenerwowania. Po wykonaniu telefonów, m.in. na policję i do urzędu gminy, postanowił zadzwonić do łączyskiej straży miejskiej.

Z informacji przekazanej komendantowi wynikało, że na posesję mężczyzny wtargnął bernardyn. Pies zagryzł dwie kury i rasowego gołębia. Właściciel gospodarstwa zdołał złapać i uwięzić dużego czworonoga, by ten nie zagryzł kolejnych zwierząt. - Mężczyzna zadzwonił do nas

z prośbą o pomoc. Niestety, my możemy działać tylko na terenie miasta Łęczycy. Mimo to zadzwoniłem pod numer alarmowy 112. Sprawę przekazano policji, która powiadomiła odpowiednią osobę w urzędzie gminy. Osobiście też zadzwoniłem do urzędu w Witoni - relacjonuje Tomasz Olczyk, komendant straży miejskiej w Łęczycy. - Uważam, że pies powinien od razu zostać zabrany, niestety tak się nie stało, co kosztowało mieszkańca sporo nerwów.

Ostatecznie gospodarz przekazał psa do jednej z hodowli na terenie gm. Parzęczew.

Radni donoszą do inspektora

Grabów Radni z Grabowa, członkowie Komisji Planu Budżetu i Mienia Komunalnego zebraли się na tzw. wyjazdowym posiedzeniu, którego głównym celem był Dzienny Dom Pobytu Senior Wigor. Radni chcieli m.in. zajrzeć do remontowanego obecnie pomieszczenia przeznaczonego na przyszłą siedzibę GOPS-u. Niestety, nie mogli ocenić, jak przebiegają prace.

- Dlaczego tu są zamknięte drzwi? Nie możemy zobaczyć na jakim etapie jest remont, na który rada przeznaczyła pieniądze - denerwował się radny Andrzej Starczyński, przewodniczący komisji.

Radni zadzwonili do pracownika

referatu komunalnego, Lidii Błaszczak, aby udostępniła pomieszczenie do wglądu. Urzędniczka po przybyciu na miejsce oświadczyła, że ma klucz do remontowanego pomieszczenia, ale nie ma zgody wójta, by otworzyć drzwi.

W tej sytuacji większość członków komisji postanowiła, że o sprawie zostanie powiadomiony powiatowy inspektor nadzoru budowlanego



Członkowie komisji w poniedziałek rano spotkali się przy budynku Dziennego Domu Pobytu Senior Wigor w Grabowie

w Łęczycy. Jak poinformował nas Czesław Krawczyk, przewodniczący rady gminy, pismo zostało złożone we wtorek.

Płatne parkowanie przed UM

Łęczycyca 21 listopada radni rady miejskiej w Łęczycy, 12 głosami „za”, uchwalili pierwszą w Łęczycy strefę płatnego parkowania i zdecydowali o wysokości pobieranych w niej opłat. Strefa będzie obowiązywać na terenie parkingu przed budynkiem urzędu miejskiego. Pozostawienie w niej auta na pierwsze pół godziny

wał „reszty”, tak więc korzystający z parkingu będą musieli pamiętać, aby mieć przy sobie drobne pieniądze. Podstawowym powodem utworzenia strefy płatnego parkowania deklarowanym przez łączyskich radnych jest wymuszenie rotacji pojazdów parkujących na parkingu przy ul. Konopnickiej. Dzięki temu rozwiązaniu każdy, kto będzie chciał



będzie bezpłatne. Przekroczenie 30 minut spowoduje naliczenie opłat za pierwszą godzinę - 1,50 zł, za drugą - 1,70, za trzecią - 2 zł, i po 1,50 zł za każdą następną godzinę.

Opłaty za parkowanie będą dokonywane w kasie automatycznej znajdującej się w terminalu wyjazdowym gotówką lub kartą płatniczą, kasa automatyczna będzie przyjmować opłaty w monetach 10 gr, 20 gr, 50 gr, 1 zł, 2 zł (kasa nie będzie przyjmować banknotów). Uwaga - terminal nie będzie wyda-

załatwić sprawę w instytucjach znajdujących się w pobliżu znajdzie miejsce do zaparkowania swojego pojazdu. Zasadniczo strefa płatnego parkowania będzie obowiązywała w godzinach pracy urzędu miejskiego - w poniedziałek i od środy do piątku w godzinach od 8.00-15.30, we wtorek od 8.00 do 17.30. Po wyznaczonym czasie szlabany będą nadal opuszczone jednak w terminalach będzie wydawany bilet służący do bezpłatnego korzystania z parkingu.

Łęczyska oświata przygotowuje się do reformy

23 listopada z inicjatywy burmistrza Krzysztofa Lipińskiego odbyło się spotkanie w sprawie reformy oświaty mającej obowiązywać od roku szkolnego 2017/2018.

Spotkanie dotyczyło m.in. powołania zespołu ds. Wdrażania Reformy Oświaty w Gminie Miasto Łęczycy. Oprócz przedstawicieli władz miasta w spotkaniu uczestniczyli: dyrektorzy łączyskich placówek oświatowych - szkół i przedszkoli, przedstawiciele rad rodziców szkół, przedstawiciele związków zawodowych - NSZZ „Solidarność” w Łęczycy i ZNP w Łęczycy oraz urzędnicy z łączyskiego magistratu. Podczas spotkania przedstawione zostały założenia reformy oświaty, omówiony został kalendarz zmian oraz zadania Zespołu ds. Wdrażania Reformy Oświaty w Gminie Miasto Łęczycy. Spotkanie było też dobrym momentem do dyskusji



dotyczącej przedstawionych założeń reformy, która w środowisku nauczycielskim budzi wiele wątpliwości.

Dyskusja o reformie oświaty jest cały czas gorącym tematem na linii rząd - nauczyciele. W

miniony czwartek szefowa MEN Anna Zalewska spotkała się z nauczycielami, przedstawicielami sygnatariuszy listu otwartego w sprawie zapowiedzianej reformy. Dyskutowano m.in. o podsta-

wach programowych, o tym, czym powinna być szkoła oraz jak ważny jest nauczyciel w systemie oświaty. Każdy samorząd indywidualnie zmierzy się z założeniami reformy. Łęczycyca również musi należycie się do tego przygotować, aby reforma przebiegła sprawnie i możliwie najmniejszym kosztem.



Fatum wisi nad Poznańską

Do końca miesiąca ma zakończyć się przebudowa parkingu przy stacji

Łęczycza Długo wyczekiwana inwestycja miała być przeprowadzona sprawnie i bez większych problemów. Niestety, są nieustanne nerwy i opóźnienia. Ciągąca się od kilku miesięcy druga część przebudowy ul. Poznańskiej spędza sen z powiek władzom miasta. W ubiegłym tygodniu wykonawca ogłosił, że nie wyrobi się w planowanym terminie do 30 listopada z całkowitym zakończeniem robót.

Dlaczego firma z ogromnym doświadczeniem nie da rady na czas wywiązać się ze zrealizowania inwestycji?

- Jak wyjaśnia Piotr Palmowski, dyrektor łódzkiego oddziału firmy Strabag, opóźnienie spowodowane



Przez remont ul. Poznańskiej handel i ruch na ul. Przedzrynek również jest utrudniony

jest w głównej mierze przez przeciąganie się terminu zakończenia prowadzonych na terenie inwestycji prac archeologicznych i wydania przez skierniewicką Delegaturę Urzędu Ochrony Zabytków decyzji na kontynuację prac budowlanych - informuje Jakub Pietkiewicz, doradca burmistrza ds. kontaktów z mediami. - Kolejne opóźnienia miały spowodować opady deszczu uniemożliwiające prowadzenie prac ziemnych.

Taka argumentacja nie do końca przekonuje łęczycyckich władarzy. Opóźnienie na ul. Poznańskiej najbardziej jednak uderza w przedsiębiorców i mieszkańców. Zamknięcie ulicy jest bowiem sporą niedogodnością.

- Przystępując do zadania wykonawca miał świadomość, że Łęczycza jest jednym z najstarszych miast naszego kraju i prace będą prowadzone na terenie, na którym potencjalnie można natrafić na przedmioty oraz resztki budowli o znaczeniu historycznym. Należy również podkreślić, że prace na ul. Poznańskiej były okresowo prowadzone niezgodnie ze sztuką

budowlaną. Burmistrz Łęczycy wielokrotnie interweniował u wykonawcy, zwracając uwagę na niewłaściwe zabezpieczenie terenu budowy i na niesatysfakcjonujące tempo prac - dodaje J. Pietkiewicz. - W przypadku nieuznania argumentów wykonawcy, miasto naliczy karne odsetki za każdy dzień opóźnienia w terminowej realizacji zadania.

Piotr Palmowski, dyrektor łódzkiego oddziału firmy Strabag, zadeklarował, że do końca listopada br. zakończy się układanie wodociągu i przebudowa placu parkingowego przy stacji paliw. Padła również deklaracja, że do Świąt Bożego Narodzenia przywrócona zostanie przejezdność na całej ul. Poznańskiej. Przy sprzyjającej pogodzie być może zostanie również wylany asfalt.

Honda sprzedana, został citroen

Łęczycza Strażnicy miejscy z Łęczycy nie będą już jeździli leciwą hondą civic z '98 roku. Samochód został sprzedany w drodze pisemnego przetargu, w którym wzięło udział dwóch oferentów.

Honda do straży miejskiej została przekazana w formie darowizny z miejscowego oddziału urzędu skarbowego kilka lat temu. Do tej pory sprawdzała się w codziennej służbie. Czy sprzedaż samochodu oznacza, że strażnicy zostaną bez radiowozu? Nie, ponieważ od czerwca straż miejska posiadała dwa samochody. Oprócz hony jest jeszcze citroen.

- Dwa samochody nie były potrzebne, dlatego zapadła decyzja, że honda zostanie sprzedana - mówi



Strażnicy miejscy jeżdżą teraz białym citroenem berlingo

Tomasz Olczyk, komendant straży miejskiej w Łęczycy. - Citroen berlingo jest z 2005 roku. Został nam nieodpłatnie przekazany z aresztu śledczego w Łodzi i zdecydowanie lepiej sprawdza się w naszej pracy.

Stary radiowóz został sprzedany za 1620 zł - tyle wynosiła najkorzystniejsza złożona propozycja cenowa.

ZNALEZIONY MARTWY

Gm. Łęczycza Mieszkający samotnie 50-latek z Błonia został znaleziony martwy w swoim domu. Mężczyzna chorował na cukrzycę, co mogło być przyczyną zgonu.

Policję na miejsce wezwali sąsiedzi zaniepokojeni tym, że od kilku dni nie widzieli mężczyzny. Dodatkowo, w domu ciągle paliło się światło.

- Policja powiadomiła najbliższą rodzinę. Na miejsce przyjechał brat i otworzył zamknięte od środka drzwi - słyszymy od prokurator Moniki Piłat. - Na miejscu nie ujawniono śladów przestępstwa. Nie było potrzeby przeprowadzania sekcji zwłok.



FINALIŚCI KONKURSU „OBRAZKI Z SIENKIEWICZA” Z WIZYTĄ W SENACIE RP

21 listopada w Parlamencie finalistom ogólnopolskiego konkursu „Obrazki z Sienkiewicza”, którego Senator RP Przemysław Błaszczak był współorganizatorem, zostały rozdane nagrody. Do biura senatorskiego nadesłało wcześniej 152 prace (plastyczne, literackie i filmowe), spośród

wodniczącej Parlamentarnego Zespołu ds. Dzieci Posłanki Alicji Chywickiej. Niezwykłym gościem okazał się Radca



których wyłoniono 21 autorów z całego okręgu wyborczego. Pojechali oni na finał zmagania ogólnokrajowych do Warszawy.

Wyniki ogłoszono w Sali Kolumnowej Sejmu, a poprzedziły je wypowiedzi znamienitych gości, m.in. Wicemarszałek Senatu Marii Koc czy Prze-

Ambasady Iranu, który opowiedział zebranym o swoim dzieciństwie oraz o tym, jak w jego ojczyźnie czyta się książki Sienkiewicza.

Konkurencja była ogromna, bowiem do Warszawy nadesłano około 1300 prac z całej Polski. Na etapie ogólnopolskim z okręgu Senatora RP Przemysława Błaszczaka nagrodzeni zostali: **Juliusz Pentela** ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Łęczycy oraz **Marcin Kozak** ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Juliana Tuwima w Stemplewie. Pozostali uczestnicy również otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe.

Gdy już emocje konkursowe opadły, wszyscy uczestnicy wraz z opiekunami zostali oprowadzeni po Parlamencie, a w sali plenarnej Senatu mogli wziąć udział w prawdziwym głosowaniu, odpowiadając na pytania dotyczące m.in. szkoły czy przyszłości.

Celem konkursu były: popularyzacja twórczości Henryka Sienkiewicza wśród dzieci i młodzieży, pogłębienie świadomości narodowej i dumy z polskości, a także wychwycenie uniwersalnych wartości obecnych w twórczości pisarza.

ryzacja twórczości Henryka Sienkiewicza wśród dzieci i młodzieży, pogłębienie świadomości narodowej i dumy z polskości, a także wychwycenie uniwersalnych wartości obecnych w twórczości pisarza.

Senator RP Przemysław Błaszczak serdecznie dziękuje za udział wszystkim Uczestnikom i zachęca do wzięcia udziału w kolejnych konkursach - naprawdę warto!



Poddębice Starszy lokator jednego z bloków na osiedlu Północ stracił kilka tysięcy złotych, które trzymał w swoim mieszkaniu. Oszuści podali się za pracowników firmy, która dezynfekuje mieszkania. To w mieście zupełnie nowy sposób na łatwe pieniądze. Przesłany wykorzystują łatwo wierność mieszkańców.

Oszustwo oparte jest na prostym mechanizmie. Chodzi o to, aby lokator wyszedł z pokoju, który rzekomo ma zostać poddany dezynfekcji.

- W ten sposób nieświadomy lokator stracił swoje pieniądze - mówi st. asp. **Elżbieta Tomczak** z KPP w Poddębicach. - Oszuści powiedzieli mężczyźnie, że ma wyjść z pokoju. W tym czasie zamiast dezynfekcji, była kradzież. Jak się dowiedzieliśmy, oszuści



najczęściej działają w parze. Pukają do drzwi w kombinezonach, często od razu w maseczkach na twarzach. To ma uwiarygodnić,

że są ze wyspecjalizowanej firmy.

- Na pewno oszuści najpierw obserwują swoje ofiary. Najczęściej wybierają osoby samotne i

starsze. Niestety, lokatorzy raczej nie proszą o wylegitymowanie pseudofachowców. Wpuszczają ich do swoich mieszkań a dopiero

później okazuje się, jak duży popełnili błąd.

W mieście coraz częściej dochodzi do wyłudzeń pieniędzy. Złodzieje mają kilka sposobów - na wnuczka lub na policjanta, to najbardziej znane. Przedstawiają się również jako pracownicy różnych urzędów. Najpierw obserwują danego lokatora. Wybierają osoby w podeszłym wieku. Najlepiej jak mieszkają same. O swojej przyszłej ofercie dowiadują się jak najczęściej szczegółów. Dopiero potem oszuści zaczynają działać. Pukają do drzwi obserwowanego mieszkania i okradają lokatorów.

Policja nie ujęła jeszcze oszustów przedstawiających się za pracowników firmy dezynfekującej mieszkania. Dlatego lokatorzy powinni zachować czujność. W razie wątpliwości zawsze można zadzwonić pod nr 997 lub 112.

MOTOCYKLISTA MIAŁ SPORO SZCZĘŚCIA

Gm. Dalików Na skrzyżowaniu dróg w Kucinach 60-letni motocyklista wjechał w bok vw passata, kierowanego przez 35-latkę.

- Za wypadek odpowiada kierujący samochodem osobowym, który nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu - mówi mł. asp. **Maciej Sobczak** z poddębickiej drogówki.

- Nie mogłem nic zrobić. Auto dosłownie wjechało mi wprost pod koła.



Motocyklista wylądował w rowie

Całe szczęście jechałem wolno - usłyszeliśmy od motocyklisty.

Funkcjonariusze mówią o paradoksie związanym z pogodą. Okazuje się, że im lepsza aura tym więcej wypadków.

- Jak na przykład pada deszcz, to kierowcy uważają na drodze. A wystarczy, że pogoda jest ładna, sucho i słonecznie, to ich ostrożność znika - dodaje mł. asp. M. Sobczak.

ogłoszenie

MIKOŁAJKOWY WEEKEND

W TERMACH UNIEJÓW

3-4 grudnia 2016 (sob. - nd.)
6 grudnia 2016 (wt.)

UNIEJÓW
UZDROWISKO
TERMALNE



Zniżki na basen dla wszystkich dzieci w czapkach św. Mikołaja (3,4,6 grudnia 2016);

Animacje świąteczne dla dzieci w Klubie Nautilus (3 grudnia 2016 g. 13-17, 4 grudnia 2016 g. 12-16, 6 grudnia g. 11-17)

- zabawy
- malowanie twarzy
- konkursy z nagrodami
- strefa urody dla dzieci;

Ogólnopolskie relacje w TV i radiu;

Jarmark Bożonarodzeniowy przy Termach (2-4 grudnia 2016);

6 grudnia: ubieranie choinek przy basenach oraz poświęcenie żywej szopki bożonarodzeniowej.

PARTNERZY:



www.termyuniejow.pl
www.uniejow.pl

Poddębiczanie korzystali z ładnej pogody

Grubo ponad 12 stopni Celsjusza - taka była temperatura powietrza przez znaczną część ubiegłego tygodnia. Aura sprzyjała odpoczynkowi na świeżym powietrzu. Mieszkańcy odwiedzali miejski park. Na ławkach zauważyć można było młode pary, niczym wiosną.

- Jest tak ładnie. W słońcu, jak się zamknie oczy, to naprawdę można się poczuć jakby była wiosna. Postanowiliśmy odpocząć sobie po lekcjach i trochę naładować akumulatory zanim przyjdzie prawdziwa zima - mówią z uśmiechem Magda i Mateusz.

Nie brakowało spacerujących. Wielu odpoczywało przy wciąż działającej fontannie w parku.

W centrum miasta również pracuje



Magda i Mateusz odpoczywali w miejskim parku

fontanna. Władze Poddębic zamierzają zakręcić kurki dopiero wówczas, gdy temperatura będzie minusowa.

Kiedy to nastąpi? Meteorolodzy zapowiadają w ciągu najbliższych dni znaczne ochłodzenie. Temperatura w nocy ma spaść poniżej zera.

Odblaski dla uczniów

Uniejów Dzielnicowi spotkali się z dziećmi i młodzieżą z Zespołu Szkół w Uniejowie. Uczniowie poznali m.in. prawidłowe zachowania na drodze a także zostali wyposażeni w odblaski.

Podczas spotkania stróże prawa

przekazywali cenne informacje na temat bezpiecznego poruszania się po drogach a w szczególności omawiali zagadnienia związane z noszeniem elementów odblaskowych, które są nieodzownym elementem podczas jazdy rowerem bądź w czasie spacerów.

PIJANY KIEROWCA ZABIŁ. Uciekł z miejsca wypadku

Gm. Poddębice We wsi Sworawa pod Poddębicami 34-latek śmiertelnie potrafił 56-letniego pieszego. Kierowca był pijany. Nie udzielił pomocy, odjechał z miejsca zdarzenia.

Do wypadku doszło po godzinie 16. Było już ciemno. Pieszcy przechodził na drugą stronę drogi. Pech chciał, że akurat w tym czasie tym odcinkiem przejeżdżał pijany kierowca kii sportage. Nie zauważył człowieka na drodze, który nie miał niestety żadnych elementów odblaskowych na swoim ciemnym ubraniu.

- Nie wiemy, czy odblaski uratowałyby życie temu pieszemu. Jednak z całą pewnością 56-latek byłby bardziej widoczny na drodze po zmroku. Być może tej śmierci można by uniknąć, gdyby kierowca był trzeźwy i gdyby zatrzymał się udzielając pierwszej pomocy. Niestety, doszło do tragedii - mówi st. asp. **Elżbieta Tomczak**, rzecznik policji w Poddębicach. - Pieszcy zmarł na miejscu.

Kierowca odjechał z miejsca wypadku, ale został zatrzymany w przeciągu godziny. Naoczny świadek zdarzenia powiedział policji jakim autem poruszał się kierowca.



Na prostym odcinku drogi doszło do śmiertelnego wypadku

Dzielnicowy trafił wraz z innymi funkcjonariuszami do sprawcy.

- Kierowca był w szoku. Tłumaczył się, że w ostatniej chwili zauważył pieszego. Nie odpowiedział, dlaczego się nie zatrzymał. Choć oczywiście można się domyślić, że na jego decyzji zaważyło to, iż był pod wpływem alkoholu. Badanie wykazało, że miał ponad promil alkoholu w organizmie - dodaje rzeczniczka poddębickiej policji.

Za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym grozi kierowcy do 8 lat pozbawienia wolności.

W trosce o bezpieczeństwo pieszych, policjanci apelują o noszenie elementów odblaskowych. Obowiązkowe używanie odblasków dotyczy wszystkich pieszych poruszających się po zmroku w terenie niezabudowanym. Odblaski znacząco poprawiają widoczność pieszego i mogą uratować mu życie. Kierowca o wiele wcześniej zauważy pieszego wyposażonego w kamizelkę lub opaskę odblaskową i będzie miał więcej czasu na reakcję.

Coraz więcej osób grzebie w śmieciach

Poddębice Nie jest tajemnicą, że ubóstwo najczęściej skłania mieszkańców do przeczyszczenia pojemników i kontenerów na śmieci. W mieście taki widok niestety nie należy do rzadkości. W ubiegłym tygodniu w ciągu zaledwie godziny naknęliśmy się na kobietę i dwóch mężczyzn, którzy „nurkowali” w śmieciach.



Kobieta znalazła w śmieciach pieczywo

przekonywał, że wyciągnięte z pojemnika plastikowe miski będą dla jego kur.

- Mam pod Poddębicami małe gospodarstwo. Te miski przydadzą mi się do karmienia ptactwa.

Kolejny mężczyzna, który prze-

czyszczył śmieci, twierdził, że jest... hobbystą.

- Moim konikiem są stare rzeczy i dokumenty. Szukam w śmieciach takich perełek - usłyszeliśmy. - Ludzie bardzo często, nie zdając sobie sprawy, wyrzucają do pojemników cenne starocie.



Ten mężczyzna z pojemnika wyciągnął stare miski

W mieście nie brakuje grzebiących w śmieciach

Jak łatwo się domyślić, osoby te niezbyt chętnie rozmawiały z naszym reporterem. Wszyscy twierdzili, że w śmieciach grzebią okazjonalnie a znalezione rzeczy, czy też żywność nie są dla nich.

- Ludzie to już chyba Boga się nie boją. Do śmieci wyrzucają chleb. Kiedyś było to nie do pomyślenia - usłyszeliśmy od kobiety, która chwilę wcześniej wyciągnęła z pojemnika na śmieci pieczywo. - Proszę spojrzeć, jest kilka połówek chleba i bułki. Wezmę to dla moich psów. Namoczę w wodzie i będą miały co jeść. Ja dla siebie nic ze śmieci nie biorę.

Kilkadziesiąt metrów dalej spotkałmy kolejnego „nurka”. Mężczyzna

Grad medali we Francji

Uniejów Świetnie zaprezentowały się w Paryżu podczas Pucharu Europy w karate zawodniczki z uniejowskiego klubu Bassai. W sumie zdobyły aż 12 medali.

2 złote krążki - indywidualnie: Weronika Kujawa oraz drużynowo w kata team: Julia Krokosz, Patrycja Kowalczyk i Weronika Kujawa), 6 srebrnych medali - Patrycja Kowalczyk, dwa srebrne krążki wywalczyła Magdalena Durys oraz Iza Antosik, drużynowo: Aleksandra Bierzyńska, Iza Antosik i Oliwia Staniak.



fort. facebook

4 brązowe medale wywalczyły - Patrycja Kowalczyk, Julia Krokosz, Weronika Kujawa oraz Maja Matusiak.

Pomysłowy kierowca

Poddębice Jak w łatwy sposób zarobić dodatkowe pieniądze? Kierowca malucha znalazł na to patent. Na dachu fiacika zainstalował ramę z wolną planszą na której każdy może się zareklamować. Samochód być może niepozorny, za to miejsce na reklamę spore.



Pijalnia nieczynna

Poddębice Smakiem musieli się obejść ci wszyscy, którzy w środę chcieli skorzystać z pijalni wód termalnych. Drzwi były zamknięte, jedynie mała kartka informowała o tym, że placówka jest nieczynna. Co się stało?

W tej sprawie wysłaliśmy pytanie mailem do urzędu. Odpowiedzi nie uzyskaliśmy.



Gm. Uniejów dla szpitala w Łęczycy

Zbiórka pieniędzy na rzecz modernizacji łęczycyckiego ZOZ została przeprowadzona w niedzielę 20 listopada na terenie: Uniejowa, Wielenina, Wilamowa i Spycimierza. Udało się zebrać kwotę w wysokości: 3.193,52 zł. Pieniądze zostały przekazane na konto organizatora zbiórki: Stowarzyszenia Powiatów i Gmin Ziemi Łęczycyckiej. Zasięg terytorialny zbiórki obejmował wszystkie miasta i gminy powiatu łęczycyckiego oraz gminy zrzeszone w stowarzyszeniu.

Dokładnie 172 lata temu dzięki hojności miejscowej społeczności powstał pierwszy w Łęczycy szpital mogący hospitalizować 35 osób w warunkach stacjonarnych. W 1973 roku wprowadzono na terenie miasta do realizacji nowy projekt obiektu na 365 łóżek. Wraz z realizacją projektu przeniesiono chorych ze starego szpitala do nowej siedziby przy ul. Zachodniej, w której szpital znajduje się do dzisiaj. Miejsce to wymaga ciągłej modernizacji w trosce o lepsze warunki dla pacjentów. Jednym z najpilniejszych działań do realizacji jest modernizacja bloku operacyjnego.



DOLNA CZĘŚĆ JEDNEJ PÓŁOWY PŁASZCZA, FRAKA	1	"ZEMSTA" FREDRY POKRYTA TRAWĄ	IMIĘ PIOSENKARKI KUKULSKIEJ	MIASTO W USA, W STANIE NEBRASKA	MODEL SAMOCHODU TOYOTA	RZECZY- WISTOŚĆ KRĘCONA PRZY STUDIUM	8	WULKAN NA SYCYLI TAŃCOWAŁA Z IGŁĄ	3
			GRAJEK		14				
GŁOWONÓG Z RZĘDU DZIESIĘCIORNIC		9		IMIĘ MODELKI CAMPBELL I AKTORKI WATTS				11	
	12		BARBARA KRAFFTÓWNA W SERIALU O PANCERNYCH						
URZĄD MINISTRA GEORGINIA	4			ŚREDNIOWIECZNY CHRZEŚCIJANIN W HISZPANII	JAROSŁAW, POLITYK I PUBLICYSTA	10	CZĘŚĆ NALEŻNOŚCI BARDZO ŻYZNA GLEBA		KONTROLER JAKOŚCI
SPOTKANIE CZAROWNIC		INDYJSKI KAPŁAN	SŁOWACKI KLUB SPORTOWY						
				INDYWIDUALNA ŚCIEŻKA DŹWIĘKOWA, SKŁADOWA MIKSU	PRZODEK IRLANDCZYKA	ZABIEG LECZNICZY		LUADOWY TANIEC O SKOCZNYM RYTMIE	13
... DISNEY	ROŚLINA PASTEWNA		WINIARSKIE MIASTO WE WŁOSZECH				6		
WYTAPIAŁA ŻELAZO Z RUD				BABIE JESIENIĄ	IMIĘ AUTORKI POWIEŚCI "NAD NIEMNEM"	DAWNY PIANISTA ROSYJSKI			
	5								7
OGON LISA TYTUŁ DUCHOWNEGO KATOLICKIEGO				TO, DO CZEGO SIĘ DĄŻY		CAŁKOWITE ZANURZENIE SIĘ			
					PRZEDNIA CZĘŚĆ GŁOWY LUDZKIEJ				2

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 213: Są ludzie i ludziska.

UŚMIECHNIJ SIĘ



* Tato, chcę wstąpić do wojska.
- Do wojska? Oszalałeś?! Chcesz żyć w ciągłym strachu?! Chcesz, żeby jakiś psychopata nad tobą ciągle ci rozkazywał i kontrolował każdy twój ruch?!
- Nie. Właśnie dlatego chcę opuścić dom i wstąpić do wojska.

* - Chciałem złożyć reklamację na towar zakupiony u was.
- Proszę o przedmiot reklamacji.
- Nie mam.
- Więc nie mogę rozpatrzyć pańskiego wniosku.
- Droga pani, gdyby ten bumerang wrócił, to byśmy się dziś tu nie spotkali.

* Skacowany nieco facet nie może się dostać do mieszkania, więc puka do sąsiadów. Otwiera pięcioletni chłopiec:
- Jest może tata albo mama?
- Nie ma... Jestem sam.
- A mógłbyś mnie poczęstować szklanką wody? Mały przytakuje. Po chwili przynosi pół szklanki wody. Facet wypija, jednym haustem i prosi o jeszcze. Chłopiec przynosi ponownie połowę objętości, więc wysyła go po raz trzeci. Tym razem wody jest jeszcze mniej...
- O co ci chodzi? Żałujesz mi wody?
- Nie sięgam do kranu, a w klozecie się już kończy...

* Policjant zatrzymuje do kontroli samochód w którym jedzie młode małżeństwo z dzieckiem. Daje kierowcy alkomat.
- 0,8 promila - odczytuje wynik
- Panie władzo, macie zepsuty alkomat - odpowiada stanowczo kierowca. - Niech żona dmuchnie.
- Pańska żona też ma 0,8 promila - mówi po chwili policjant.
- Macie zepsute urządzenie i koniec. Niech dziecko dmuchnie.
- 0,8 promila - mówi policjant i zwraca się do kolegi:
- Janek, alkomat nam się zepsuł.
Samochód odjeżdża, a kierowca mówi do żony:
- Widzisz, kochanie. Mówiłaś, żeby Kubusiowi nie dawać. Zobacz - jemu nie zaszkodziło, a nam pomogło.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



Źródło: bistro24.pl/gotowanie/przepisy/



ZUPA MISO

Składniki:

- kawałek kombu (rodzaj glona)
- paczka katsuo (skrawki suszonej makreli) lub dashi (bulion rybny)
- 1 marchew
- 2 ziemniaki
- 1/3 białej rzodkwi (daikon)
- opakowanie tofu
- korzeń gobo
- aburage (przysmażone tofu)
- koniaku
- pasta miso
- garść suszonych glonów wakame

- szczypiorek
- 2 łyżki sezamu
- 2 łyżki oleju

Etapy przygotowania:

Z kombu. (rodzaj glona) oraz suszonej makreli sporządzić wywar, precedzić. Marchew, pora, aburage pokroić w plasterki, ziemniaki, rzodkiew, tofu, koniaku w kostkę, korzeń gobo zetrzeć na tarce. Podsmażać koniaku, gobo, marchew, aburage, rzodkiew, ziemniaki, dodać wywar z kombu. Gotować 15-20 minut, przed końcem dodać 2-3 łyżki pasty miso, pokrojony por i garść wakame. Przed podaniem posypać szczypiorkiem i sezamem

GOLONKI W SOSIE

Składniki:

- 4 małe golonki (bez tłuszczu i kości)
- gotowa przyprawa do golonki
- olej
- 2 cebule
- 4 ząbki czosnku
- 2 marchewki

- 1-2 szklanki bulionu mięsnego z kostki (lub piwa)
- po 1/2 czerwonej i żółtej papryki
- kminek
- majeranek
- cząber
- rozmaryn

Etapy przygotowania:

Golonki natrzyj przyprawą, przykryj i odstaw na noc. Obsmaż na oleju ze wszystkich stron, włóż do garnka. Na tłuszczu ze smażenia



golonek zeszklij pokrojoną w krążki cebulę i posiekany czosnek, dołóż pokrojoną w słupki marchewkę. Dodaj do mięsa, podlej bulionem (lub piwem), duś na małym ogniu 1,5-2 godz., aż mięso będzie całkiem miękkie. W połowie duszenia dodaj pociętą w paski paprykę, przypraw do smaku. Podawaj z piklami i sosem musztardowym.

PTYSIE W MIODZIE

Składniki:

- 125 g mąki
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 1 jajko
- 200 g miodu
- 200 g cukru
- olej do głębokiego smażenia

Etapy przygotowania:

Mieszamy mąkę z proszkiem do pieczenia. W środku robimy dołek, wlewamy rozkłócone jajko i zagniatamy ciasto. Gdy uzyska jednolitą konsystencję, formujemy wałeczki



o średnicy 1 cm i kroimy je w krążki grubości 1/2 cm. Tak przygotowane ciasto smażymy w rozgrzanym oleju na złoty kolor (około 30 sekund). W garnku rozpuszczamy miód z cukrem, uważając, aby się nie zagotował. Pysie rozkładamy do małych misek, zostawiając miejsce na miód. (Gdy go wlejemy, ptysie podniosą się do góry, trzeba to wziąć pod uwagę, wybierając naczynia). Gdy miód z cukrem rozpuszcza się i opadnie piana tworząca się podczas podgrzewania, masą zalewamy ptysie. Odstawiamy, aż całość stężeje i zastygnie.

Jubileusz powrotu Ojców Bernardynów do Łęczycy

20 listopada w Kościele oo. Bernardynów miały miejsce szczególne uroczystości - 70. Jubileusz powrotu Ojców Bernardynów do Łęczycy. Obchody rozpoczęły się krótkim wprowadzeniem historycznym wygłoszonym przez o. Aleksandra Sitnika. Następnie uroczystą mszę św. odprawił wice prowincjał prowincji OO. Bernardynów o. Józef Kachel. Z okazji tego wyjątkowego jubileuszu na ręce gwardiana o. Leszka Walkiewicza zaproszeni goście przekazali prezenty. Od władz Łęczycy OO. Bernardyni otrzymali pamiątkowy obraz przedstawiający historyczną bramę klasztorną, zbudowaną w XIX wieku i zburzoną w czasie II wojny światowej.



Czy winne są dopalacze?

Ozorków Nietypowe sceny rozegrały się na osiedlu przy ul. Staszica. Młody ozorkowianin najpierw uderzał pięściami w elewację jednego z bloków, a następnie zaczął krzyczeć i łamać niedawno wsadzone drzewka. Świadkami tego zdarzenia były dwie mieszkanki, które akurat wyszły na spacer ze swoimi psami.

- Ten człowiek zachowywał się tak, jakby brał jakieś narkotyki. Prze-

cież to nie jest normalne, aby walić pięściami w ścianę. Już od jakiegoś czasu słyszy się, że na naszym osiedlu sprzedawane są dopalacze. Podobno narkotyki sprzedaje jeden z właścicieli sklepu. Coś w tym musi być, bo młodzi ludzie zachowują się

bardzo dziwnie. Oczywiście niektórzy są też pod wpływem alkoholu

- mówi pani Barbara, która razem ze znajomą zauważyła chuliganów.

- Widziałam, jak ten chłopak łamie drzewka - dodaje pani Iwona. - Zadzwoiliśmy po policjantów. Na

szczęście funkcjonariusze byli blisko, bo mieli interwencję w jednym z bloków na naszym osiedlu. Praktycznie złapali tego chuligana na gorącym uczynku. Razem z

nim był jeszcze jeden chłopak i dziewczyna.

Młodzież - jak podkreślają mieszkańcy - jest coraz bardziej agresywna i nieobliczalna. Zdarzeniem jest również zbulwersowany Piotr Piętka, prezes spółdzielni mieszkaniowej.

- To przykre, że dochodzi do takich rzeczy. Robimy wszystko, aby osiedle wyglądało atrakcyjnie i było więcej zieleni. Chcemy stworzyć przy ul. Staszica, Mielczarskiego, Tkackiej coś na kształt mini-parku. Szkoda, że niektórzy tego nie szanują. Złamanych zostało kilka młodych drzewek. Straty wyceniliśmy na prawie 700 złotych - usłyszeliśmy od szefa SM w Ozorkowie.



Policję powiadomiły panie, które wieczorem spacerowały z psami



Ozorkowianka podejrzewa, że na osiedlu handluje się dopalaczami

Policja - jak się okazuje - nie zbadała chuliganów pod kątem zawartości narkotyków w krwi. Co więcej, funkcjonariuszy nie interesowało nawet to, czy sprawca dewastacji był pod wpływem alkoholu.

- Kwalifikacja tego czynu i tak by

się nie zmieniła - informuje aspirant Sławomir Góral z KPP w Zgierzu. - Ważne, że doszło do dewastacji mienia za co grozi od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Za zaśmiecanie i używanie słów obelżywych, co też miało miejsce, można nałożyć grzywnę w wysokości do 5 tysięcy złotych.

Policja postawiła zarzuty jednemu z chuliganów: 22-letniemu Bartoszowi P.



Chuligan uderzał pięściami w elewację bloku

Na osiedlu wsadzonych zostało ponad 200 drzewek

Dobre wiadomości dla mieszkańców

NIŻSZE RACHUNKI ZA CENTRALNE OGRZEWANIE

Ozorków Ozorkowskie Przedsiębiorstwo Komunalne wprowadza od 1 grudnia tego roku nową taryfę, która na wniosek spółki została zatwierdzona przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki.

Nowa taryfa to średni spadek opłat dla odbiorców o 12,22 %.

Obniżka opłat przełoży się na niższe rachunki za centralne ogrzewanie, co dotyczy zdecydowanej większości mieszkańców, m.in. lokatorów bloków spółdzielni mieszkaniowej, wspólnot mieszkaniowych i innych budynków, które ogrzewane są z miejskiej sieci.

Według prezesa OPK, Grzegorza Stasiaka, obniżka opłat za ciepło możliwa jest dzięki zrealizowanym remontom i inwestycjom służącym optymalizacji produkcji ciepła wraz z dystrybucją.

Prace remontowe wykonane przez OPK w 2016 r. zamkną się kwotą na poziomie 886.088 zł i w przeważającej części dotyczą wymiany izolacji ciepłociągów nadziemnych od ul. Łęczyckiej do ul. Wigury i następnie od ul. Wigury do ul. Traugutta. Remont na całej długości ciepłociągu przedsiębiorstwo chce zakończyć na przełomie 2017 - 2018 r.

Jak wyjaśnia prezes Stasiak, wymiana izolacji termicznej sieci

nadziemnej przesyłu ciepła obniża poziom strat ciepłych, a w konsekwencji cenę jednostkową sprzedawanej energii.

Remonty objęły również modernizację węzłów ciepłych, między innymi na „Osiedlu Spokojnej Starości”, z tego tytułu obniży się zapotrzebowanie energii cieplej na podgrzanie wody w budynkach tego osiedla.

Jeśli chodzi o inwestycje, to w tym roku spółka zrealizuje zadania na poziomie 868.483 zł. W sumie na działania remontowe i inwestycyjne w 2016 roku OPK przeznaczyło 1.755.000 zł.

Jak obniżka przełoży się na rachunki dla spółdzielców?

- Według wstępnych szacunków miesięczne opłaty za ciepłą wodę zmniejszą się o ponad 3 zł za metr sześcienny. Jeśli zaś chodzi o opłaty za centralne ogrzewanie, to mniej będzie od 32 do 50 groszy za metr kwadratowy ogrzewanej powierzchni - mówi Piotr Piętka, prezes spółdzielni mieszkaniowej.



Drugie rondo w Sokolnikach?

Rada Osiedla Sokolniki Las skierowała do starostwa powiatowego w Zgierzu wniosek o zmianę organizacji ruchu na skrzyżowaniu ulic Ozorkowska-Narutowicza-Wigury poprzez budowę ronda.

Na skrzyżowaniu tym często dochodzi do wymuszeń pierwszeństwa przejazdu wynikających z nadrzędności drogi powiatowej nad gminną.

Ulica Narutowicza, mimo iż bie-

gnie w mniej uczęszczanym kierunku do Sokolnik Parceli, jako droga powiatowa posiada pierwszeństwo przejazdu wobec ulicy Ozorkowskiej (będącej drogą gminną) prowadzącej w kierunku Ozorkowa.

Utworzenie w tym miejscu nawet niewielkiego ronda wyeliminowałoby wszelkie perturbacje wynikające z krzyżowania się drogi gminnej z drogą powiatową - uważają mieszkańcy.

ogłoszenie



SPOŁEM PSS

SZANOWNI KLIENCI

**Program Lojalnościowy „Społem Znaczy Razem”
to korzyści dla WAS w podziękowaniu
za zaufanie jakim codziennie nas obdarzacie.**

Spółdzielnia ogłasza konkurs przeznaczając **100 nagród** rzeczowych z grupy art.AGD dla uczestników programu, którzy w okresie od dnia **01.01.2016** do dnia **31.12.2016r.** dokonali najwyższych zakupów w sieci placówek Spółdzielni.
Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w dniu **16.01.2017r.**

Nagrody są dodatkowym prezentem pomimo zrealizowanych lub przysługujących bonów towarowych.

Spółdzielnia zaprasza nowych klientów do grona Uczestników Programu „Społem Znaczy Razem”.

Karty Klienta do pobrania w sklepie Spółdzielni.

Regulamin Konkursu w sklepie oraz na stronie www.ozorkow.spolem.org.pl




Podpalacz na wolności!

Ozorków 40-letni Robert W. (nazwisko do wiadomości red.), który 3 lata temu podpalił miejską ciepłownię, jest od niedawna na wolności. Wyszedł z więzienia o kilka miesięcy wcześniej. Zdążył już odwiedzić kolegów strażaków. Jak udało nam się ustalić, żalił się na niesprawiedliwy - jego zdaniem - wyrok. Można się spodziewać, że w byłym strażaku - ochotniku a także pracowniku OPK wciąż jest dużo żalu.

Sprawą podpalenia ciepłowni żył cały region. Tak dramatycznych zdarzeń jeszcze w Ozorkowie nie było. Zaopatrzone w siekiere były pracownicy OPK zdecydowali się na drastyczny odwet, który zawa-

żył na jego całym życiu. Później tłumaczył, że działał w emocjach za niesłuszne - jak twierdził - zwolnienie z komunalni i posądzenie o kradzież.

Robert W. przebywał w areszcie od 18 listopada 2013 roku. Sąd skazał go na 3 lata i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Po wyjściu z więzienia podpalacz skierował swoje kroki m.in. do straży.

- Rozmawiałem z nim - przyznaje kpt. Jarosław Jaczyński, dowódca JRG w Ozorkowie. - Zachowywał się spokojnie a rozmowa przebiegała w tonie przyjacielskim. Robert powrócił do tamtych

zdarzeń i podpalenia ciepłowni. Mówił, że został niesprawiedliwie potraktowany. Dało się zauważyć, że wciąż przeżywa to wszystko. Nie chciałbym komentować tego co stało się 3 lata temu. Na dziś odniosłem wrażenie, że sprawca jest człowiekiem zrównoważonym i miłym.

Czy podpalacz odwiedził również strażaków - ochotników? Był przecież przez znaczną część swojego życia zaangażowany w działania ochotniczej jednostki.

- Nie wiem, czy spotkał się ze swoimi dawnymi kolegami - mówi

dh Jarosław Kasprowic, prezes OSP w Ozorkowie. - Mogę jedynie powiedzieć, że był dobrym strażakiem. Jednak wszystkie swoje wcześniejsze dokonania przekreślił podpaleniem ciepłowni. Nie potrafię tego zrozumieć.

Od prezesa OSP uszliśmy również, że były strażak w jednostce nigdy nie był podejrzewany o kradzież.

W Ozorkowskim Przedsiębiorstwie Komunalnym Robert W. pracował ponad 15 lat. Komunalna zwolniła pracownika, którego oskarżyła o złodziejstwo. Czy po wyjściu podpalacza z więzienia szefowie OPK nasilili swoje działania w kierunku ochrony obiektów przedsiębiorstwa?

Tego nie wiemy, bo nasze pytanie w tej sprawie wysłane mailem do OPK pozostało bez odpowiedzi.

Kłopoty Roberta W. po opuszczeniu więziennych murów wcale się nie kończą. Decyzją sądu podpalacz w ramach zadośćuczynie-

nia musi zapłacić OPK 146 tysięcy zł. Ponadto ubezpieczyciel ciepłowni - PZU - ma otrzymać od podpalacza przeszło 269 tysięcy zł.

Jeśli Robert W. nie zapłaci w określonym terminie tych pieniędzy, znów najprawdopodobniej trafi do więzienia.



Tak wyglądało wnętrze spalonej miejskiej ciepłowni



Robert W. opuścił już więzienie

Ciepłownia została wyremontowana. Wciąż jednak wydarzenia związane z podpaleniem budynku są żywe wśród mieszkańców



ogłoszenie



Miejski Ośrodek Kultury w Ozorkowie

KIERMASZ ŚWIĄTECZNY

★ wyroby artystów i twórców ludowych

★ występy artystyczne dzieci i młodzieży

4 grudnia 2016
10.00 - 16.00

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY W OZORKOWIE
ul. Wyszyńskiego 43 a, 95 - 035 Ozorków, tel. 42 710 31 18/19

Sprawa byłego „księdza”

Ozorków Prawie 100 tysięcy złotych winien jest ludziom były ksiądz z Aleksandrowa, który przez pewien czas prowadził Dom Pomocy Społecznej w Ozorkowie. Kilkunastu pracowników DPS-u wciąż czeka na zaległe wynagrodzenia z tytułu nagród. Pieniądzy nie może się również doczekać mężczyzna, który odpowiedzialny był za pracę kotłowni DPS. Sprawy podjął się mecenas Tomasz Chodkiewicz.

- Przyznam, że jestem zszokowany podejściem do tematu przedsiębiorcy, który podawał się za księdza. Moim zdaniem robi sobie kpiny z wymiaru sprawiedliwości i ma za nic ludzi, którzy czekają na swoje pieniądze - słyszymy od mecenasa, który próbuje pomóc osobom poszkodowanym.

Niedawno uruchomiona została procedura związana ze sprzedażą budynku w którym były ksiądz zorganizował kościół w Aleksandrowie. Zysk ze sprzedaży miałby w części pokryć zobowiązania pieniężne pracowników DPS i osoby pracującej w kotłowni placówki. To jednak nie będzie takie proste.



W DPS-ie wciąż czekają na pieniądze z nagród pracowniczych. Ponadto były ksiądz z Aleksandrowa winien jest ponad 40 tysięcy złotych osobie obsługującej kotłownię

- Okazało się bowiem, że były ksiądz podpisał porozumienie z kościołem starokatolickim, o którym ostatnio jest bardzo głośno w całej Polsce. Sprawa dotyczy prowadzenia przez duchownego z tego kościoła Domu Pomocy w Zgierzu, którego podopieczni byli głodzeni i maltretowani. Kilka

osób zmarło. Pseudoduchowny z Aleksandrowa dogadał się z rzekomym księdzem kościoła starokatolickiego w sprawie majątku i teraz budynek w Aleksandrowie będzie bardzo trudno sprzedać. Stanowi majątek stowarzyszenia katolickiego - mówi mecenas Chodkiewicz. Do sprawy powrócimy.

ANTYTERRORYŚCI POD OZORKOWEM

Policjanci zatrzymali 3 mężczyzn, którzy od września wypożyczyli 4 różne samochody posługując się podrobionymi dokumentami. Wpadli, gdy chcieli wymontować nadajnik GPS jednego z nich. Dwoje oszustów już usłyszało zarzuty. Grozi im kara do 8 lat pozbawienia wolności.

Plan wydawał się prosty - 37-letni mężczyzna najpierw podrobił dowód osobisty i prawo jazdy. W dokumencie znajdowało się zdjęcie z jego wizerunkiem, ale dane zupełnie innej osoby. Tak przygotowany wynajmował samochody z terenu województwa łódzkiego, mazowieckiego oraz śląskiego. Zawierał umowy na kilka dni lub kilka miesięcy. Płacił kaucję i pierwszą ratę za wypożyczenie samochodu. Gdy tylko opuszczał teren wypożyczalni jechał wprost do swojego 35-letniego wspólnika, z którym na terenie posesji pod Ozorkowem wymontowywali z samochodów nadajniki GPS chcąc uniemożliwić właścicielom namierzenie przywłaszczonych pojazdów. W ten sposób ich łupem padły 4 samochody: 2 dostawcze, 1 laweta i 1 osobowe infinity o łącznej wartości 266 tysięcy



złotych. Samochody te nigdy nie miały wrócić do właścicieli. Jednak gdy 16 listopada 2016 r. 37-latek wypożyczał lawetę, swoim zachowaniem zaniepokoił właściciela wypożyczalni. Kierując się wieloletnim doświadczeniem wypożyczającego namierzył pojazd przy pomocy nadajnika GPS i postanowił

pojechać we wskazane miejsce i sprawdzić czy aby na pewno wszystko z lawetą w porządku. Swoją własność znalazł na jednej z posesji pod Ozorkowem. Była noc więc niezauważenie zbliżył się do ogrodzenia i zobaczył jak dwóch mężczyzn „majstruje coś” przy jego lawecie. Gdy spostrzegł na podwórku kilka innych samochodów postanowił zawiadomić policję. Funkcjonariusze, gdy dojechali na miejsce ustalili, że zaparkowane na posesji samochody rzeczywiście mogą pochodzić z przestępstwa. Do akcji wkroczył samodzielny pododdział antyterrorystyczny policji, który zatrzymał 3 mężczyzn. Dwóch usłyszało już zarzuty przywłaszczenia, podrabiania dokumentów oraz oszustwa za co grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności. 35-letni mieszkaniec powiatu zgierskiego był w przeszłości notowany za konflikty z prawem. Prokurator zdecydował o zastosowaniu dozoru policji wobec obu podejrzanych.



Wydział na miejscu?

Ozorków Jest szansa na to, że w pierwszym kwartale przyszłego roku w mieście na stałe powstanie wydział komunikacji. W tej chwili jest jedynie punkt podawczy.

- Na mój wniosek do Ozorkowa wrócić ma oddział sprzed 2011 roku. Wszystkie sprawy będzie można załatwić na miejscu - mówi Dominik Gabrysiak, radny powiatowy.



Podopieczny krytykuje

Ozorków Zdaniem Grzegorza Brudzińskiego jedna z pracownic socjalnych ośrodka pomocy społecznej zabrała jego receptę i do dziś nie wykupiła leków.

- Czekam na antybiotyki już prawie dwa tygodnie. Strasznie męczy mnie kaszel, mam zapalenie płuc. Pani Sylwia z ośrodka

wzięła moją receptę, ale leków nie wykupiła - usłyszeliśmy.

O komentarz poprosiliśmy MOPS.

- Pracownik socjalny nie jest i nie był w posiadaniu recepty, w związku z tym nawet fizycznie nie mógł wykupić leków, co jak podkreślamy, nie należy do jego zadań - czytamy w odpowiedzi.



Pan Grzegorz uskarża się na ból w klatce piersiowej

Dramat Mateusza

Ozorków Obrażenia nastolatka, po tym jak wypadł z II piętra bloku przy ul. Sikorskiego (pisał o sprawie) są o wiele poważniejsze, niż można było się spodziewać.

- Syn ma złamany kręgosłup - usłyszeliśmy od pani Żanety. - Z początku faktycznie myśleliśmy, że złamana jest jedynie ręka. W karetce pogotowia Mateusz uskarżał się głównie na ból ręki, nic nie mówił o kręgosłupie. Niestety, dokładna diagnoza lekarzy nie pozostawiła złudzeń.

Matka Mateusza w rozmowie z

dziennikarzem poskarżyła się na niektórych mieszkańców, którzy poinformowali redakcję o tym, że chłopak wypadł z okna.

- My nie jesteśmy żadną „specyficzną” rodziną a Mateusz nie bierze dopalaczy. Po prostu wydarzył się nieszczęśliwy wypadek.

Przypomnijmy, że nastolatek wypadł z okna na II piętrze bloku, po tym jak chcąc zaczerpnąć świeżego powietrza zbyt się wychylił.

Redakcja życzy młodemu ozorkowianinowi szybkiego powrotu do zdrowia.

Gospodynie świętowały

Gm. Ozorków Koła Gospodyń Wiejskich działające na terenie gminy Ozorków świętowały w GOK-u w ramach ogólnokrajowych obchodów 150-lecia najstarszych organizacji rolniczych w Polsce. Nierozzerwalnie współdziałającymi przez te lata organizacjami są Kółka Rolnicze i Koła Gospodyń Wiejskich. Jeszcze kilkadziesiąt lat wstecz dominującymi organizacjami były Kółka Rolnicze, natomiast teraz role zupełnie się odwróciły.



Jak nie dać się pokonać przez cholesterol?

Nadmiar cholesterolu sprzyja rozwojowi niszczącej żyły i tętnice, a tym samym zwiększając ryzyko zawału serca i udaru mózgu miążdźcy. Aby osiągnąć pożądany poziom cholesterolu, trzeba wprowadzić zmiany w jadłospisie. Ważne są także pozostałe komponenty stylu życia.

Zrób korektę jadłospisu

Gdy poziom cholesterolu nie jest przekroczony w sposób niepokojący, lekarz zwykle zaczyna terapię od zalecenia zmiany diety. Ale nawet wtedy, gdy zmiany w jadłospisie okażą się niewystarczające i lekarz przepisze statyny, farmakoterapię powinna wspierać dietetyczna dyscyplina – badania dowiodły, że takie dwutorowe postępowanie jest skuteczniejsze niż samo zażywanie leków.

Unormuj masę ciała

Nadwaga i otyłość to jeden z głównych czynników podnoszących poziom cholesterolu. Ruch fizyczny i odpowiednia dieta pomogą unormować masę ciała.

Ogranicz picie alkoholu

Szczególnie ten wysokoprocenutowy zawiera sporo kalorii, toteż przewlekłe nadużywanie go prowadzi do nadwagi. U osób z podwyż-



szonym stężeniem trójglicerydów sprzyja jego dalszemu wzrostowi, a tym samym wzrostowi poziomu cholesterolu całkowitego.

Rzuć palenie

Nalóg ten powoduje obniżenie poziomu frakcji HDL cholesterolu. Ponadto nikotyna i tlenek węgla zawarte w dymie tytoniowym zmniejszają stężenie tlenu zawartego we krwi, uszkadzają ściany naczyń krwionośnych, przyspieszają proces tworzenia blaszki miażdżycowej.

Bądź aktywny fizycznie

Ruch jest kluczowy zwłaszcza dla utrzymania korzystnych proporcji frakcji cholesterolu, ponieważ

podnosi stężenie frakcji HDL, a tym samym przyczynia się do obniżenia całkowitego poziomu cholesterolu w organizmie. Ważne jest, by uprawiać sport regularnie, co najmniej 3, 4 razy w tygodniu, a najlepiej codziennie, chociaż po 30 minut.

Naucz się rozładowywać stres

Ten przewlekły, powtarzający się codziennie, nie tylko podnosi poziom cholesterolu, lecz także prowadzi z czasem do nadciśnienia. Jednym ze sposobów na rozładowanie stresu jest aktywność fizyczna, która powoduje obniżenie poziomu hormonów stresu. Ważne jest też nauczenie się planowania własnych działań, co pozwala uniknąć pośpiechu rodzącego napięcie.

Siarka w kosmetyce

Siarka nazywana bywa „pierwiastkiem piękności”. Świetnie sprawdzi się w pielęgnacji skóry osób borykających się z tłustą cerą, trądzikiem, przetłuszczającymi się włosami oraz szorstką skórą ciała.

Siarka jest jednym z najważniejszych pierwiastków, które odgrywają kluczową rolę w budowie organizmu. Obecna jest w strukturach białkowych tkanki mięśniowej, mózgu, włosów, skóry i kości. Wchodzi w skład wielu aminokwasów, witamin oraz innych

związków chemicznych koniecznych do prawidłowego funkcjonowania organizmu. Jest składnikiem keratyny oraz kolagenu, czyli białek będących budulcami włosów, skóry i paznokci, ma zatem kluczowy wpływ na ich wygląd.

Siarka wpływa na kondycję włosów, skóry i paznokci

Siarka aktywnie uczestniczy w procesie regeneracji naskórka zarówno działając od wewnątrz jak i stosowana zewnętrznie. Stosowana miejscowo na skórę rozmiękcza i złuszcza zrogowaciały naskórek, nadając mu miękkość, gładkość i elastyczność. Ma także działanie antyseptyczne i bakteriobójcze. Wyrównuje kolor skóry i poprawia jej ogólny wygląd. Kąpiele z siarką czy specjalistyczne kosmetyki z zawartością tego pierwiastka znakomicie sprawdzają się w leczeniu nadmiernego rogowacenia skóry oraz łagodzeniu objawów łuszczyca czy łojotokowego oraz atopowego zapalenia skóry. Aby skorzystać z kąpiele



Ze względu na wysuszające działanie siarki nie powinna być ona stosowana przez osoby o cerze suchej i skłonnej do podrażnień

siarkowej nie trzeba wcale jechać do uzdrowiska. Wystarczy kupić w aptece żel siarczkowy i samodzielnie przygotować taką kąpiel w domu zgodnie z instrukcją na jego opakowaniu.

Kosmetyki z siarką na łupież, trądzik i łojotok

Często z problemami trądzikowymi wiąże się także nadmierne przetłuszczanie włosów lub łupież tłusty. Wynika to z ogólnej tendencji organizmu do wydzielania dużej ilości sebum. Na te problemy także pomogą kosmetyki zawierające siarkę – specjalne szampuny lub mydła, które stabilizują gruczoły łojowe oraz złuszczenia powstającą na skądzie.

Przepis na żurawinowy peeling domowy do ciała

Składniki:

- 1/2 szklanki mrożonej żurawiny
- 1/4 szklanki cukru trzcinowego
- 1/4 szklanki oleju migdałowego
- 2 łyżki mączki owsianej
- 1 łyżeczka gliceryny – koniecznie pochodzenia roślinnego
- 2 krople olejku pomarańczowego lub mandarynkowego



W blenderze zmiel na jednolitą masę żurawinę, olej migdałowy, glicerynę. Postaraj się nie przesadzić z czasem mielenia, ponieważ z żurawiny może zrobić się mus. Do powstałej masy dodaj cukier trzcinowy i dokładnie wymieszaj. Następnie dodaj mączkę

owsianą i na koniec olejek pomarańczowy bądź mandarynkowy. Jeśli peeling ma zbyt rzadką konsystencję, możesz dodać jeszcze odrobinę mączki. Peeling cukrowy przeznaczony jest do pielęgnacji całego ciała z wyłączeniem twarzy.

Najlepszy sposób na suche i zaczerwienione oczy



Zaczerwienione, piekące a nawet łzawiące oczy to problem większości osób, które spędzają kilka godzin dziennie przed komputerem. Wpatrując się w monitor mrugamy znacznie rzadziej, przez co powierzchnia oka nie jest wystarczająco nawilżona. To duże obciążenie dla wzroku, szczególnie jeśli pracujemy w klimatyzowanym pomieszczeniu. Warto przestrzegać kilku zasad, które pozwolą uniknąć przykrych dolegliwości i spędzić czas wolny po pracy z książką lub przed telewizorem.

Jak zapobiegać podrażnieniu oczu?

Gdy pracujesz przed komputerem staraj się zachować odpowiedni dystans do monitora. Powinien znajdować się w odległości przynajmniej 50 cm, a jego górna krawędź nie powinna przekraczać linii wzroku. Pamiętaj także o krótkich przerwach co kilkanaście (maks. kilkadziesiąt) minut. Spróbuj wówczas skupić wzrok na wybranym punkcie znajdującym się w oddali lub wykonać oczami kilka okrężnych ruchów. W ten sposób pozwolisz oczom odpocząć i zapobiegiesz ich przesuszeniu. Jeśli to możliwe, zadbaj także o odpowiednie oświetlenie (naturalne lub sztuczne rozproszone światło) oraz wilgotność powietrza w miejscu pracy (wietrzenie pomieszczenia

lub stosowanie nawilzaczy powietrza).

Zioła - naturalne, ale czy dla oka?

Zanim sięgniemy po krople do oczu na bazie ziół lub zdecydujemy się na ziołowe okłady, warto zastanowić się co jest naturalne dla naszego oka. Powierzchnię gałki ocznej pokrywa cienka warstwa łez, a konkretnie tzw. film łzowy. Składa się on z trzech warstw: śluzowej, wodnej oraz tłuszczowej. Nawilża oko i jednocześnie usuwa z jego powierzchni zanieczyszczenia, zapobiegając uszkodzeniu rogówki. Zatem najbardziej naturalnym rozwiązaniem w przypadku podrażnienia lub przesuszenia oka jest użycie preparatu typu sztuczne łzy. Preparaty roślinne, choć naturalne, mogą dodatkowo podrażnić oko i wywołać stan zapalny, podobnie jak produkty z konserwantem w składzie.



POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 024 721-32-78
Kierowca kat. B+C – sprzedawca

Prawo jazdy kat. B oraz C.
Firma Handlowa „ROLSPEC” M.
Ogłoszka, J. Ogłoszka s.c.
Nędzrzew 12
99-335 Witonia
tel. 604941635

Specjalista w dziale promocji i dokumentacji muzealnej

Wykształcenie wyższe preferowane humanistyczne.
Muzeum w Łęczycy
ul. Zamkowa 1
99-100 Łęczycy
tel. 24 721 89 97

Sprzedawca

Rzetelność, sumienność, obsługa kasy fiskalnej, książeczka zdrowia.
Piekarnia Antoni Wojtczak
ul. E. Orzeszkowej 1
99-100 Łęczycy
tel. 24 721 24 76

Kasjer-sprzedawca

Wykształcenie średnie, obsługa kasy fiskalnej.
Gram Sadeccy Sp. j.
ul. Dominikańska 8D
99-100 Łęczycy
tel. 24 721 50 14

Kontroler jakości

Wykształcenie średnie, dyspozycyjność do pracy w systemie zmianowym.
K-Flex Sp. z o. o.
ul. Pucka 112
81-154 Gdynia
Praca: Wielenin Kolonia 50B
e-mail: m.lukasik@k-flex.pl

Specjalista ds. sprzedaży

Wykształcenie średnie, umiejętność obsługi komputera, znajomość branży rolniczej, umiejętność obsługi programu mag. prawo jazdy kat. B, znajomość języka angielskiego na poziomie podstawowym.
PHU ZIMEX
Halina Zimoch
Leszcze 29
99-100 Łęczycy
Tel. 24 721-43-83

Agent – sprzedawca

Wykształcenie zawodowe – sprzedawca, mile widziany staż pracy, obsługa kasy fiskalnej, praca na komputerze.
„Społem” PSS „Mazur”
ul. Plac Kościuszki 11
99-100 Łęczycy
tel. 24 721 27 13

Piekarz

Umiejętność ważenia, formowania, konieczne doświadczenie w zawodzie.
Piekarnia Stanisław Kaźmierczak
Leźnica Mała 27A
99-100 Łęczycy
tel. 247211821 lub 667461520

Lakiernik samochodowy

Wykształcenie zawodowe w kierunku lakiernictwa samochodowego, umiejętność pracy w zespole, prawo jazdy kat. B, doświadczenie z lakierami ekologicznymi (wodnymi), mile widziane kursy i szkolenia.

A.Machudera Sp. z o.o.
ul. Ozorkowskie Przedmieście 73
99-100 Łęczycy
tel. 24 721 50 88 w. 115

Magazynier

Zdolności manualne.
HR Global Group Sp. z o.o.
ul. Rondo ONZ 1
00-124 Warszawa
tel. 887 888 842
Praca: Stryków/Dobra – DPD
Polska

Pracownik utrzymania ruchu

Wykształcenie min. zasadnicze zawodowe, mile widziane doświadczenie.
K-Flex Polska Sp. z o.o.
ul. Pucka 112
81-154 Gdynia
e-mail: praca@k-flex.pl
Miejsce pracy – Wielenin-Kolonia 50B

Fryzjer

Wykształcenie w kierunku fryzjerstwa, konieczne doświadczenie.
Salon Fryzjerski Henryka Józwiak
ul. Kilińskiego 7B
99-100 Łęczycy
tel. 24 721 20 04

Kosmetyczka

Wykształcenie policealne – kosmetologia, umiejętność stylizacji paznokci, mile widziane doświadczenie.
Salon Kosmetyczny Małgorzata Gibska
ul. Kilińskiego 7B
99-100 Łęczycy
tel. 24 721 20 04

Brukarz

Wykształcenie podstawowe, umiejętność przygotowywania podłoża i układania kostki.
Zakład Remontowo-Budowlany „AGATEK” Krzysztof Kopka
Dzierzbietów Mały 16
99-100 Łęczycy
tel. 502 587 017

Ekspedient/ka

Wykształcenie średnie, książeczka sanitarno-epidemiologiczna, badania lekarskie.
P.H.U. ANKOS Andrzej Kosmala
ul. Główna 23
95-001 Gieczno

tel. 516 092 994
Praca w Giecznie lub Ozkovicach

Kucharz

Książeczka sanepid, mile widziane doświadczenie.
„AMREST” Sp. z o.o.
Plac Grunwaldzki 25-27
50-365 Wrocław
tel. 519 191 498
Praca w Restauracji KFC
Chrzęstów Stary

Piekarz-cukiernik

Wykształcenie podstawowe, umiejętność wypieku chleba i bułek.
P.P.H.U.M.A.K.S. Krzysztof Zimnowłocki
ul. Wąska 1
99-210 Uniejów
tel. 608 028 369
Praca w Górze Św. Małgorzaty

Robotnik budowlany

Umiejętność wykonywania zawodu, wymagane doświadczenie.
Usługi Remontowo-Budowlane Bogdan Kordek
Przezyca 140
39-230 Brzostek
tel. 602 584 680

Pracownik produkcyjny

Chęć do pracy oraz sumienne i staranne wykonywanie obowiązków. HTL-STREFA oferuje przyuczenie pracownika, zapewniamy bezpłatne szkolenia ułatwiające rozpoczęcie pracy.
HTL-STREFA S.A.
ul. Adamówek 7
95-035 Ozorków
tel. 24 721 92 91
Praca w Łęczycy.

Kierowca kat. C+E w transporcie krajowym

Prawo jazdy kat. C+E, badania lekarskie, badania psychologiczne, karta do tachografu, kurs na przewóz rzeczy, mile widziane doświadczenie.
P.H.U. MIRATRANS
Błonie 39
99-100 Łęczycy
tel. 601 38 38 50 lub 42 718 06 38
Praca na terenie kraju.

OGŁOSZENIA DROBNE

1zł za 1kg AUTOSKUP wszystkie, tel. 888 460 461

Społem PSS „Mazur” w Łęczycy wydzierżawi lokal o pow. 34 m² przy ulicy Belwederskiej 42 (przy sklepie „Kasia”). Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Poszukuję lokalu handlowego do 50 m² Łęczycy/Ozorków.
Tel.: 605-130-059

Ładne mieszkanko po remoncie, umeblowane, 52 m², II piętro Ozorków – sprzedam.
Tel.: 605-130-059

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 o pow. 60,67

m², parter w Ozorkowie lub zamienię na M-3 własnościowe do 40 m², parter.
Tel.: 42-277-25-94

Kafle 19,3 x 13,3 cm po 1zł/szt. – sprzedam. Tel.: 500-336-322

„SINGER” szyjąca, na pedał – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Hak holowniczy 1400 kg, atest, homologacja – sprzedam. Tel.: 500-336-322

„BAMBINO” + płyty winylowe – sprzedam. Tel.: 500-336-322

IMADŁO żeliwne, 16 cm szer. na stole 50 x 75 cm, stan dobry – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Reporter

Nowy Tygodnik Regionalny

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

 Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

ogłoszenie

APT 491 BIZNES PARTNER ZATRUDNI W STRYKOWIE PRACOWNIKÓW NA STANOWISKO: CZYNNOCI POMOCNICZE PRZY KOMISJONOWANIU OFERUJEMY BEZPŁATNY DOJAZD DO MIEJSCA PRACY. ZATRUDNIENIE NA PODSTAWIE UMOWY ZLECENIA DZWOŃ LUB NAPISZ SMS: 501-700-596

reklama

reklama

SZYBKIE POŻYCZKI
JUŻ ZA PIERWSZA POŻYCZKA BEZ ŻADNYCH KOSZTÓW
Ozorków 95-035 ul. Starzyńskiego 21 ☎ 42 718-17-97

mamy oferty: Vivus, Ferratum Bank, SMS Kredyt, Optima, Access Financial, TakTo Finanse, Aasa i wiele innych...

TYLKO SPRAWDZONE FIRMY POŻYCZKOWE


ogólnopolska sieć biur kredytowych Fines S.A.

DOSTAWY GAZU
tel. 801 402 403 lub 24 264 11 11

Ozorków, Łęczycy i okolice
DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

Podsumowanie działań KASKADA

Policjanci z wydziału prewencji i ruchu drogowego z Poddębic wspólnie z funkcjonariuszami KPP w Łęczycy w dniu 24 listopada 2016 roku w godzinach popołudniowych przeprowadzili na terenie powiatu poddębickiego działania pod hasłem „KASKADA”.

Od szeregu lat potwierdza się fakt, że główną przyczyną zdarzeń drogowych z udziałem kierujących pojazdami jest przekraczanie dozwolonej prędkości, niedostosowanie prędkości jazdy do panujących warunków drogowych a także alkohol. To właśnie te aspekty były brane pod uwagę podczas przeprowadzanych kontroli. Działania te ukierunkowane były również na eliminowanie nieprawidłowości występujących w przewozie osób i rzeczy, brak fotelików dla dzieci a także nieprawidłowości ujawnionych podczas kontroli stanu technicznego pojazdów.

W trakcie trwania akcji policjanci skontrolowali 9 pojazdów. Ujawniono 4 kierujących którzy przekroczyli dozwoloną prędkość w tym 2 kierującym zatrzymano prawa jazdy z uwagi na przekroczenie prędkości o 50 km/h w obszarze zabudowanym. Wszyscy zostali ukarani mandatai karnymi.



Policja przypomina i apeluje

Panująca obecnie w naszym kraju aura sprawia, że warunki na drodze robią się bardzo zmienne, bardziej zdradliwe i niebezpieczne zarówno dla kierujących jak i dla pieszych. Dlatego policjanci ruchu drogowego apelują do wszystkich, zarówno do kierowców, rowerzystów, jak i pieszych, o zachowanie szczególnej ostrożności i rozważli. Wielu kierowcom

wyda się, że jezdnia jest czarna i sucha. Tymczasem jezdnie mogą być już przymrożone, a w związku z tym śliskie, a w takich sytuacjach koła łatwo tracą przyczepność. Kierowcy powinni pamiętać o tym, aby poruszać się po jezdni z włączonymi światłami i przestrzegać ograniczeń prędkości, a gdy warunki pogodowe są gorsze, aby zwolnić w myśl zasady, że wolniej znaczy bezpieczniej.

Z odblaskami na drodze

Policjanci z łęczyckiego ruchu drogowego ruszyli na drogi powiatu wyposażeni w elementy odblaskowe. Funkcjonariusze przypominali o obowiązujących przepisach i przekonywali do noszenia elementów odblaskowych, które poprawiając widoczność ratują życie i zdrowie.

22 listopada w godzinach popołudniowych mundurowi z ruchu drogowego opaski rozdawali pieszym, którzy nie mieli przy sobie elementów poprawiających widoczność. W ciągu niespełna dwóch godzin rozdano kilka odblasków. Niestety mimo wielu apeli nadal na drogach można spotkać osoby, które nie dbają o bezpieczeństwo. Policjanci obok sześcioro pouczeń nałożyli jeden mandat karny.

Od 31 sierpnia 2014 r. każdy pieszy, który porusza się po zmierzchu po drodze poza obszarem zabudowanym, musi mieć odblask umieszczony w sposób widoczny dla kierujących. Za brak elementu odblaskowego grozi mandat w kwocie do 100 złotych. Odblaski w realny sposób przekładają się na bezpieczeństwo idących poboczem. Poprawa widoczności tej grupy uczestników ruchu drogowego pozwala na bezpieczne wykonywanie manewrów przez kierujących pojazdami. Miejmy nadzieję, że obdarowane osoby uświadomione przez mundurowych, że odblask ratuje życie będą ich używały i „świeciły” przykładem.

O BEZPIECZEŃSTWIE W SZKOŁACH



Policjanci z łęczyckiej komendy spotykają się z najmłodszymi mieszkańcami powiatu, aby rozmawiać o bezpieczeństwie w ruchu drogowym.

23 listopada mł. asp. Agata Bieżyńska spotkała się z uczniami najmłodszych klas w Szkole Podstawowej w Leźnicy Małej. Policjantka rozmawiała z dziećmi o różnych aspektach bezpieczeństwa jednak najwięcej czasu poświęciła bezpieczeństwu w ruchu drogowym. Jesień to niebezpieczny czas dla wszystkich użytkowników dróg, szybko zapadający zmrok, śliska nawierzchnia i pieszy poruszający się niewłaściwą stroną jezdni bez elementów odblaskowych

często prowadzą do tragedii. Aby zapobiegać tego typu zdarzeniom policjanci spotykają się z dziećmi, młodzieżą, dorosłymi, z którymi rozmawiają jak bezpiecznie poruszać się po drogach, z jakimi zagrożeniami mogą spotkać się na drodze oraz w jaki sposób ich skutecznie unikać. Dla poprawy bezpieczeństwa rozdają elementy odblaskowe.

Spotkanie o podobnej tematyce w ostatnich dniach przeprowadził w szkole w Siedlcu asp. Krzysztof Szewczyk. Dzieci dowiedziały się między innymi jak bezpiecznie podróżować samochodem i oczywiście dlaczego warto nosić elementy odblaskowe.

ODZNACZENI STRAŻACY

23 listopada w Komendzie Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Łodzi odbyła się uroczysta akademia z okazji Święta Niepodległości. Strażakom województwa łódzkiego wręczono odznaczenia, wyróżnienia i nominacje na wyższe stopnie służbowe. Z okazji święta pracowników służby cywilnej, wyróżniającym się pracownikom administracji wręczono dyplomy uznania.

Wśród wyróżnionych funkcjonariuszy znaleźli się strażacy łęczyckiej komendy. Postanowieniem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, andrzeja

dudy odznaczeni zostali: Medalem srebrnym za długoletnią służbę - asp. Zdzisław Cichański, Medalem brązowym za długoletnią służbę - st. ogn. Jacek Aninowski.

Aktu wręczenia odznaczeń dokonali Karol Młynarczyk - wicewojewoda łódzki oraz st. bryg. Jarosław Wlazłowski -



Ł ó d z k i
Komendant Wojewódzki PSP w Łodzi.

UDERZENIE W PRZESTĘPCZOŚĆ GOSPODARCZĄ

Kryminalni z łęczyckiej komendy wraz z celnikami z Kutna zatrzymali dwie osoby, które przechowywały nielegalne wyroby tytoniowe. Łącznie zabezpieczono 20 300 sztuk papierosów, 2 kilogramy tytoniu i 3 litry spirytusu. Wartość uszczuplenia podatku akcyzowego wyniosła blisko 16 000 złotych.

23 listopada policjanci z komendy w Łęczycy wspólnie z funkcjonariuszami służby celnej z Kutna realizując wcześniejsze ustalenia sprawdzili kolejne dwa miejsca, podejrzewając, że może tam znajdować się nielegal-

ny towar. Podczas przeszukania posesji w gminie Piątek po raz kolejny potwierdzili swoje ustalenia znajdując tam 2520 sztuk papierosów i 2 kilogramy tytoniu bez polskich znaków akcyzy. Sprawdzając zabudowania w gminie Góra Świętej Małgorzaty ujawnili 17780 sztuk papierosów oraz 3 litry spirytusu bez polskich znaków akcyzy. Zarzut za przechowywanie nielegalnego towaru tego samego dnia usłyszała 50 - latka i 29 - letni mężczyzna. Przepięstwo jest zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności.

Nielegalny towar ukrył w podłodze

Policjanci z łęczyckiej komendy wspólnie z funkcjonariuszami z Łodzi zatrzymali 49 - latka i zabezpieczyli 643 paczki papierosów oraz 6 kilogramów tytoniu bez polskich znaków akcyzy. Wartość uszczuplenia podatku akcyzowego wyniosła ponad 15 000 złotych.

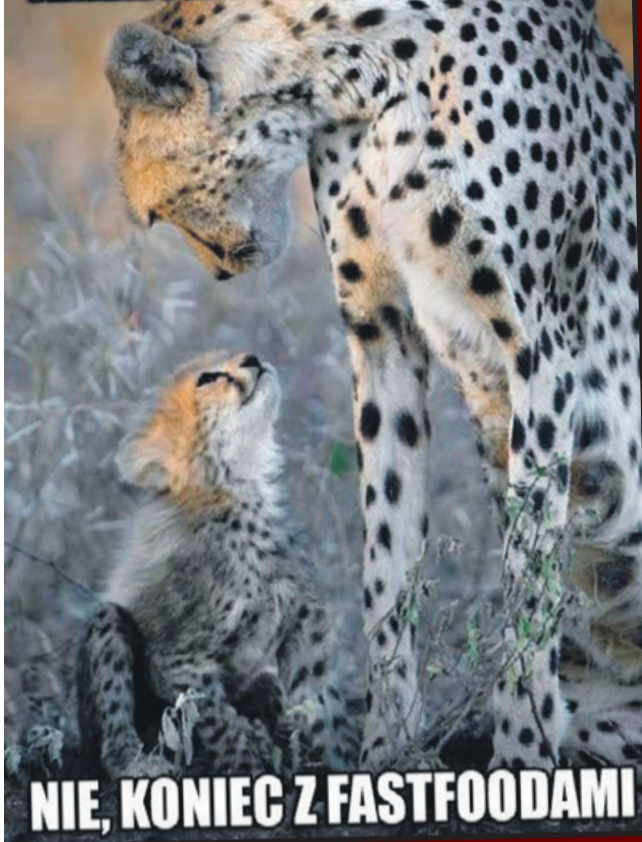
22 listopada łęczyccy policjanci wspólnie z funkcjonariuszami wydziału do walki z przestępczością gospodarczą komendy wojewódzkiej w Łodzi ustalili, że w jednym z domów w gminie Świnice Warckie mogą znajdować się większe ilości nielegalnych wyrobów tytonio-

wych. Podczas przeszukania lokalu zajmowanego przez 49 - latka policjanci potwierdzili wcześniejsze ustalenia znajdując 643 paczki papierosów i 6 kilogramów tytoniu bez polskich znaków akcyzy. Towar schowany był w trzech sejfach ukrytych w podłodze. Zamykane były stalową zapadnią z kluczem. Policjanci zatrzymali 49 - latka, który tego samego dnia usłyszał zarzut przechowywania wyrobów tytoniowych bez polskich znaków akcyzy. Przepięstwo jest zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności.



Info: policja

MAMO, ZJEMY DZIŚ JAKIEGOŚ AMERYKANINA NA OBIAD?



NIE, KONIEC Z FASTFOODAMI



MUSZĘ DAĆ RADE



WYTRZYMAĆ DO PIĄTKU



Jaka matka, taka córka



Drewutnia na kółkach

Kot w słoiku



No, zobaczymy czy teraz będzie ktoś parkował w niedozwolonych miejscach!



POJAZD ZAREJESTROWANY

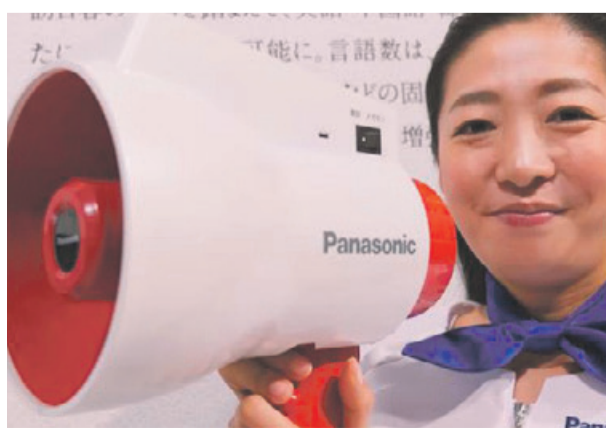


ZNACZY, ŻE ZDATNY DO RUCHU

Tłumacz w megafonie

Panasonic opracował urządzenie o nazwie "Megahonyaku", która została stworzona z połączenia dwóch japońskich słów oznaczających „megafon” i „tłumaczenie”. Megahonyaku to bowiem nic innego, jak megafon tłumaczący to, co powiedział jego japoński użytkownik na język angielski, chiński lub koreański. Wystarczy wypowiedzieć zdanie, a następnie wybrać, na który język ma zostać ono przetłumaczone, by zgromadzeni wokół obcokrajowcy mogli je zrozumieć.

Megahonyaku powstał z myślą o wykorzystaniu go na lotniskach, dworcach kolejowych czy innych miejscach często odwiedzanych przez turystów przebywających w Kraju Kwitnącej Wiśni.



Rozbił 400-letnią rzeźbę



Brazylijski turysta próbował w Museu Nacional de Arte Antiga w Lizbonie zrobić zdjęcie zabytkowi, jednak cofając się strącił z postumentu XVIII-wieczną rzeźbą św. Michała. Figura rozbiła się na kilka części. Naprawa ma być trudna, ale możliwa. Warto przypomnieć, że już we wrześniu dyrektor placówki Antonio Filipe Pimentel przestrzegał władze, że ma zbyt małą załogę. Do obsługi 84 pomieszczeń są zatrudnione 64 osoby. Był przekonany, że pewnego dnia stanie się coś złego. Dojdzie do tego, bowiem, jak argumentował dyrektor, - igrzyska ze swoim dziedzictwem. W sprawie zniszczenia rzeźby trwa dochodzenie.

Strzyżenie włosów na czas

W Policach odbyła się próba ustanowienia nowego rekordu Polski w strzyżeniu włosów na czas.

Zadania podjął się Daniel Traut, który na pomysł ustanowienia rekordu wpadł, gdy dowiedział się o imprezie charytatywnej organizowanej dla swojego kolegi.

Do salonu fryzjerskiego, gdzie odbywało się wydarzenie kolejka ustawiła się od 10 rano do 2 w nocy. Oznacza to, że pan Daniel strzygł niemal non-stop przez 16 godzin. Każdy ostrzyżony klient po zejściu z fotela wrzucał datkę do puszek przeznaczonych na zbieranie środków na leczenie chorego na glejaka Krystiana. Po przeliczeniu okazało się, że udało się uzbierać aż 12 437 złotych.

Zgodnie z wytycznymi włosy na jednej głowie należało skrócić o co najmniej 1,5 centymetra. Łącznie panu Danielowi udało się obciąć włosy 211 osobom.

